

BIBLIOTEKA
SEJMOWA



GAZETA KUJAWSKA

ORGAN MIĘDZYPARTYJNY STRONNICTW POLITYCZNYCH

WARSZAWA
Biblioteka Krajowej Rady
Narodowej

1 egz.

Rok II. Nr. 100 (399) Włocławek, środa/czwartek 30 kwietnia—1 maja 1947 roku. Cena 3 złote

Kto kocha książkę, ten nie szczędzi ofiar

Spośród szeregu dni splatających nasz żywot, dni szarych, zwykłych, płynących monotonnie, cicho, czy burzliwie, powiązanych mierną myślą i mrówczą pracą, wyróżniamy dzień, w którym kielkuje w nas myśl bystra i górnotna, wyższa, szybko dojrzewająca, przewodnia.

I dopiero natchnieni takimi myślami wszczyniamy dzieło, które staje się częścią naszych dziejów, cegiełką gmachu przyszłości, tworem uzbrojonego w wielkość ducha.

Jeżeli w jakimś dniu dokonał się ważny wypadek, albo przypada w nim rocznica powziętej decyzji w sprawach ciężkiej wagi, lub zaistnienia spełnionego faktu logiki, wyczynu, heroizmu, to dzień nazywamy świętem.

Ale obchodzić, święcić uroczystość, to nie znaczy dłużej spać, pokrzepić się smaczniejszą potrawą, lubianym napojem, przyoblec się w odświętne szaty i być wolnym od zajęć.

Przez wyraz świętować, należy rozumieć tyle, co wypełniać święty obowiązek, spłacić dług wdzięczności doskonałemu duchowi, za jego triumf w walce materii z ideałem, za ocalenie estetyki, poczucia piękna i siły prawdy. A splaca go się przystąpieniem do uroczystego aktu, — jedynie poprzez poświęcenie własnych czynów, które kładzie się jako kamień węgielny pod świętość przyszłości.

Do takich uroczystości zaliczamy również święto oświaty. Trzeba je uczyć czolobitnie, bo oświata to dźwignia poziomu umysłowego. A wysoki poziom umysłowy świadczy o kulturze narodu, o jego ideałach społecznych i duchowych.

Wyrazicielem kultury duchowej jest mowa, a zwierciadłem mowy dobra książka. Ona zdobywa rzesze przyjaciół i powinna być dostępna dla wszystkich. I dlatego w dniu święta oświaty niech nie zabraknie ani jednej osoby, która by wdowim głosem nie przyczyniła się do wzbogacenia wspólnej biblioteki.

Czym jest książka?

Na to pytanie jest tysiące tysięcy odpowiedzi. Na to odpowie polska przeszłość daleka i bliska. Ta, która odżywa w pamięci i ta, której krzywdy wyorały najboleśniejsze rany w naszych sercach, rany żywe, niedające się zagoić, ścigane codziennymi obrazami ruin, i niemilknącymi okrzykami zgrozy i rozpacz.

Nie za co innego, tylko za książkę, słowo, mowę polską i czyn ginęli rodacy w obozach, więzieniach i wygnaniu.

I tam na obczyźnie cierpieli całe dziesiątki lat.

Książka polska była tą przystanią, czy latarnią morską na oceanie Europy, która podtrzymywała nadzieję, a nawet życie ludzkie. Ona promieniowała i poza oceany, na inne pół-

kule i tam swoim dźwiękiem, tęsknotą i ukochaniem nie pozwalała się wynarodowić.

Właśnie książka polska na obczyźnie wytwarzała nastroje, które duchowo łączyły Polaków. Ludzie nie raz tracili zmysły i pamięć pod wpływem polskiej książki. („Latarnik“.

Inni, którzy byli już na wpół wynarodowieni i drzemał w nich duch polski przyczajony, gdy został zasłony poezją, odżył, i zerwał się jak ptak otrząsając naleciałości cudzoziemszczyzny i wzbіл się krzykiem wolności rozpierającej młodzież do wyzwolenia spod obcego jarzma.

Rzucali się gorące uczucia patriotyczne w żar ogniska płonącego ku światłu — ku wolności.

Zaborcy znali melodię uczuć patriotycznych, zawartą w książkach. To też starali się tłumić ją, by osłabić ducha narodu polskiego, podciąć mu skrzydła w locie do ideałów narodowych.

Buta germanska zdążyła do wynarodowienia Polaków najsilniej deptała naszą świętość mowy ojczystej.

W r. 1887 pruski minister zniósł język polski w szkołach ludowych.

Dnia 11 kwietnia 1891 r. minister hrabia Zedlitz z łaski pozwolił uczyć się po polsku, ale poza szkołą. Zezwolenie to trwałoby cztery lata, bo we wrześniu 1894 r. cesarz Wilhelm II w czasie przemówienia w Toruniu wystąpił przeciw polskości.

W dniu 13 lutego 1905 r. minister spraw wewnętrznych baron Hommerstein powiedział: — „jeżeli kilkoro ludzi polskich czyta polską książkę, to jest to szkodliwe“.

Dnia 15 marca 1902 r. sejm pruski ukarał nauczyciela nawet za nauczanie polskich pieśni pogrzebowych. Gdy zaczęto uczyć religii w języku niemieckim, działka szkolna w mieście Wrześni zaprotestowała, żadne dziecko nie chciało niemieckiego katechizmu.

Za to dzieci ze szkoły elementarnej były aresztowane. Areszt nie przelał oporu. Inspektor szkolny dr Winter w dniu 30 maja 1901 r. zastoso-wał dotkliwą chłostę całemu zespłowi dziecięcemu. Rozlegał się rzewny płacz może najmłodszych bohaterów o książkę polską. Piekarz Świdowicz stanął pierwszy w obronie katow-nych brutalnym biczem germańskim.

W tym dniu 23 obrońców tych ma-

luczkich, stanęło przed sądem.

Poniesli karę od 1 miesiąca do 2 i pół lat więzienia. Mimo to pojawiały się napisy na gmachu szkolnym — „Boże zbaw Polskę“. Nieco w mniejszym nasileniu odbywała się walka o język i szkołę polską w „państwie orłów“. Duch polski jęczący pod „berłem Romanowych“ także wyzwał się spod jarzma ucisku od szkoły ludowej do imperatorskiego Uniwersytetu Warszawskiego. Młodzież skupiona wówczas w „Pomocy Bratniej“, w „Lidze Narodowej“ przekształconej w Narodową Demokrację“ przyjmuje później nazwę — „Związku Ludowo-Demokratycznego“ złączona z rewolucyjną młodzieżą rosyjską wyczyniała bunt w całej „Kongresówce“.

Ponosząc ofiary budziła sumienia narodowe, stanęła w obronie nieetykalności języka polskiego, upodłonego przez kata młodych żywiołów, tyroma — cara.

Polska mowa, poezja, literatura — książka budząc energię narodową ocaliła duszę polską od zagłady w okresie niewoli, tyraństwa i kaźni.

Dr W. Derdzikowski.

Z procesu Biebowa „Amtsleiter der Ghetto“

ŁÓDŹ PAP. Ostatni dzień procesu Hansa Biebowa wzbudził w Łodzi olbrzymie zainteresowanie. Przed gmachem Sądu zebrało się pod megafonami, mimo ulewnego deszczu, wiele osób, słuchających z napięciem przemówienia oskarżyciela publicznego.

Na wstępie sesji Sąd postanawia włączyć do akt kilkadziesiąt dokumentów, przedstawionych przez biegłego Eisenbacha i prokuratora oraz szereg dowodów rzeczowych, jak — młynek do mielenia kości, znajdujący się w Chełmnie, kajdanki itp. Po wyjaśnieniach, złożonych przez oskarżonego, w których starał się on wykazać, iż całą winę za stosunki, panujące w ghetcie łódzkim, ponosić winny władze zwierzchnie, przewodniczący sędzia Walewski zamknął przewód sądowy, udzielając głosu prok. Jerzemu Lewińskiemu. Przemówienie prokuratora trwało przeszło dwie godziny.

Prokurator rozpoczął swoją mowę następującymi słowami — „Przez cztery dni badaliście, panowie Sędziowie, sprawę Hansa Biebowa.“

Wiele ludzi zastanawiało się prawdopodobnie nad tym, że tyle wysiłku poświęca się na ustalenie winy człowieka, którego czyny były przerażające, a przede wszystkim tak oczywiste. Myliliby się jednak ów beziemienny sędzia — mówi prokurator, twierdząc, że szubienica i mocny gru-

by sznur jest wszystkim, czego nam potrzeba. To, że analizujemy zbrodnie Biebowa i hitleryzmu, jest konsekwencją naszego odmiennego światopoglądu, naszej kultury narodowej, u źródeł której leży poszanowanie prawa i Sądu. Poza tym należy sobie uświadomić, że w procesie każdego niemieckiego zbrodniarza wojennego toczą się właściwie dwa przewody sądowe. Toczy się mianowicie sąd nad winą indywidualną, a równocześnie sąd nad światopoglądem hitlerowskim i nad narodem niemieckim. Te zjawiska są bowiem ściśle związane ze sobą i w żadnym wypadku nie może pozostać w cieniu idea i obraz narodu, które wyhodowały zbrodniarza.

Proces „Amtsleitiera der ghetto“ pozwala nam skonstatować, że rządy okupanta hitlerowskiego były wyzute z wszelkich cech ludzkich. Słyszeliśmy tutaj, że trzecia część ludności Łodzi została wymordowana, umysł ludzki ma to do siebie, że nie chce widzieć ogromu zła, które przetrasta możliwości jego zrozumienia, stara się znaleźć jakieś dla niego wytłumaczenie. Zaczęto tłumaczyć zbrodnicze zjawiska masowym obłędem, zbiorową psychozą, której na imię — hitleryzm. Historia musi widzieć w takich jednostkach, jak Himmler, Greiser, czy Biebów tylko ogniwa olbrzymiego aparatu niemieckiego, powoła-

nego do eksterminacji całych narodów. Aby to zrozumieć, należy sięgnąć wstecz do historii narodu niemieckiego, która na całej swej niestrzeżonej była jednym łańcuchem aktów gwałtu i przemocy.

Prokurator Lewiński powołuje się następnie na okrucieństwa niemieckie wobec Polaków, innych narodów słowiańskich oraz Żydów w ciągu całego tysiąclecia. Niemcy zawsze myśleli o pokonaniu ich o odwecie. Żyli tylko żądzą odwetu, która była źródłem germańskiej zaborczości. I ten cel uświecał wszystkie środki. Niemcy ponad wszystko — oto ich dewiza. Niemcy zawsze żyły nadzieją, że przyjdzie upragniony wódz, który da znak do działania. Takim wódzem się zjawiał. Nawpół maniak, nawpół szarlatan staje się na-odowym prorokiem. Odrazu znajdują się miliony wyznawców idei nazistowskiej Hitlera.

Prokurator stwierdza, iż Hitler z nienawiści ciągnął polityczne korzyści i odwraca uwagę Niemców od zagadnień społecznych, od klęski. Niemiecka obłuda, szantaż i prowokacja znajdują idealny wyraz w absolutnym antysemityzmie, podniesionym do rangi głównego zadania reżimu. W tym względzie oskarżony Biebów jest godnym synem swojego narodu.

Wszystkie siły do walki o produkcję i dobrobyt

Niech się święci Pierwszy Maja

DO LUDU PRACUJĄCEGO
MIAST I WSI!

DO NARODU POLSKIEGO!

Towarzysze! Rodacy!

Już trzecie pokolenie Polski pracującej święci swój dzień 1 Maja.

Chciały przydławić płomienie naszych sztandarów carskie kule i but żandarma pruskiego — a przecież jesteśmy.

Miały nas strącić szarże gramatowej policji, rozbić podszept bratobójczej walki, wygłodzić lokauty i redukcje, wyniszczyć sanacyjne więzienia — a przecież wytrwaliśmy i mocniej jeszcze zwarliśmy szeregi.

Mieliśmy wyginąć do ostatniego w morzu zbrodni faszyzmu niemieckiego i zwyciężyliśmy. Wywalczyliśmy wolność i podźwignęliśmy z gruzów Polskę Ludową.

Dzisiaj po raz trzeci święcimy 1 Maja Polski Ludowej.

Na próżno siły wstecznicstwa usiłowały przy pomocy agentów między narodowej reakcji, przy pomocy band leśnych i terroru zahamować nasz marsz ku postępowi. Władza ludu w Polsce została utrwalona. Podcięliśmy skrzydła obozowi wojny domowej, utrwaliiliśmy pokój. Rok temu jeszcze masy pracujące były w przeddzień wyborczej rozgrywki — dziś zwycięstwo wyborcze umocniło rządy robotniczo-chłopskie i przekreśliło nadzieje reakcji na powrót do władzy. Wyrazem siły demokracji polskiej i jednocześnie ciosem dla sił wstecznicstwa była amnestia.

Towarzysze!

W dniu 1 Maja miliony prostych ludzi w Polsce i na całym świecie manifestować będą swą wolę utrwalenia pokoju przeciw zakusom międzynarodowych mścicieli i podżegaczy wojennych. Lud pracujący Polski, jego partie robotnicze, które potrafiły złamać kark rodzimej reakcji, z dumą wobec własnych osiągnięć, w głębokim poczuciu solidarności międzynarodowej popiera zmagania klas robotniczej w Hiszpanii i Grecji, w krajach, gdzie faszyzm został narzucony przez obcą przemoc, popiera i wszędzie tam, gdzie postępek walczy z wstecznicstwem, gdzie lud walczy z rodzimą reakcją czy z obcym imperializmem.

Państwo Polskie, państwo demokracji ludowej, oparło swój pokój o trwałe sojusze i przyjaźnie ze Związkiem Radzieckim, z bratnią Jugosławią i Czechosłowacją z tradycyjną naszą sojuszniczką Francją i — mimo trudności, stwarzanych przez kliki reakcyjne i imperialistyczne — z Wielką Brytanią.

Granicą pokoju dla wszystkich ludów świata jest Odra i Nysa. Nasze Ziemię Odzyskaną, zdobyte krwią polskiego i radzieckiego żołnierza, zasiedlone przez polskiego robotnika i chłopca, nauczyciela i inżyniera, rzemieślnika i kupca, zostały na zawsze zespolone z całością naszego państwa. 5 milionów Polaków, osiedlonych nad Odrą i Nysą, stanowi skuteczną zaporę przeciw odrodzeniu imperializmu niemieckiego, zagrażającego ludom świata.

Towarzysze!

Kamieniem węgielnym Polski Ludowej i źródłem siły całego naszego narodu i państwa jest jedność klasy

robotniczej, znajdująca swój wyraz w jednolitym froncie i jednolitym działaniu partii robotniczych. Jedności tej strzec będziemy jak źrenicy oka. Czerwienie sztandarów obu naszych partii łączyć nas będą w szacunku dla wielkich tradycji walk robotnika polskiego o niepodległość i wolność naszego kraju, walk robotnika polskiego o zwycięstwo jego ideałów: socjalizmu. Wkroczyliśmy na wielki polski gościńiec drogi postępu, drogi, która wiedzie nas ku ziszczeniu ideałów najlepszych synów i bojowników naszej klasy. Na tej drodze proletariat polski będzie coraz bardziej zwarty, coraz bardziej zespolony w poczuciu tego, że jedna jest klasa robotnicza, jedna jej walka i wspólny będzie tej walki plon.

Polska Ludowa opiera swój byt o sojusz robotniczo-chłopski. Witając zieleń sztandarów chłopskich w naszych pierwszomajowych szeregach, wskazujemy naszym braciom — chłopom na jedność naszych szeregów i życzymy ruchowi ludowemu zjednoczenia w walce z reakcją, w walce z niedźmiernymi politykierami, szukającymi oparcia zagranicą, bądź też w zbankrutowanych klikach wielkokapitalistycznych i obszarniczych. Siły reakcji chciałyby wbić klin między wsią a miastem. Tylko wspólny wysiłek i

wspólna praca robotnika i chłopca polskiego cementują fundament władzy ludowej, budują dobrobyt wsi polskiej.

Siła narodu polskiego — to łączność robotnika i chłopca polskiego z inteligencją pracującą. Od zespolenia rąk i mózgów robotnika, chłopca i inteligenta pracującego zależy szybka odbudowa kraju i wzrost dobrobytu mas pracujących. Nigdy jeszcze polski inżynier i nauczyciel, chemik i budowniczy, urzędnik i artysta, nie mieli takiej możliwości pracy, rozwoju, wykazania swoich szlachetnych ambicji wiedzy i uzdolnień — jak w Polsce Ludowej. Nigdy jeszcze młodzież polska nie miała tak szerokich, wielkich perspektyw awansu społecznego — jak w Polsce Ludowej.

Święto 1 Maja jest świętem nie tylko klasy robotniczej lecz świętem całego ludu pracującego Polski. Klasa robotnicza, która przewodziła w walce o niepodległość i przewodzi dziś w odbudowie kraju, wzięła wspólne z chłopem i inteligentem pracującym odpowiedzialność za losy całego narodu. Dlatego w dniu 1 Maja czerwienie sztandarów robotniczych zleje się w jedno z zielenią sztandarów chłopskich i z biało-czerwonymi sztandarami narodowymi.

Premier Cyrankiewicz dokonał otwarcia Targów Poznańskich

W Poznaniu dokonano po raz pierwszy po wojnie otwarcia Międzynarodowych Targów Poznańskich. Obecne targi zajmują około połowę powierzchni targów przedwojennych. Odbudowane zostały w ciągu nieprawdopodobnie krótkiego czasu, półtora roku. Aczkolwiek nie wszystkie przedwojenne pawilony zostały pierwszym targom oddane do dyspozycji, to jednak wszystkie odbudowano bezmała od podstaw. Wszystkie one wraz z wszelkimi stoiskami zostały wykończone na dzień otwarcia.

Po godz. 9-tej przybyli na teren Targów przedstawiciele rządu RP. — premier Cyrankiewicz i min. przemysłu Minc w towarzystwie prezydenta miasta mgr Sroki. Przybyłego Pre-

miera witano okrzykami: „niech żyje“.

Premier Cyrankiewicz wygłosił krótkie przemówienie, w którym podkreślił, że Polska z trudem dźwiga się z ruin, ale zrodzona z tego trudu produkcja jej potężnieje, życie gospodarcze się odradza.

„Ogłaszam pierwsze powojenne Międzynarodowe Targi Poznańskie za otwarte — zakończył premier Cyrankiewicz, po czym dokonał przecięcia wstęgi, udając się następnie w towarzystwie min. Minca — oprowadzany przez naczelnego dyrektora Targów mgr Szlapyńskiego — na zwiedzanie poszczególnych pawilonów targowych. W drodze zatrzymał się Premier przy stoiskach państw obcych, których jest razem 10.

Poszukiwania Bormanna w Egipcie

LONDYN PAP. Agencja Reutersa donosi, że policja brytyjska w Egipcie została zaalarmowana wiadomością o tym, że Martin Bormann ukrywa się w Kairze. Przeprowadzono rewizje w wielu hotelach.

Według informacji agencji France Presse z Kairu, inspektorzy Scotland Yardu poszukują intensywnie w Egipcie ukrywającego się tam rzekomo Martina Bormanna. Prowadzone bez przerwy od chwili upadku Berlina śledztwo, miało naprowadzić wywiad brytyjski na ślady ucieczki Borman-

na i zrodzić przypuszczenie, że znajduje się on obecnie w Egipcie. W akcji bierze udział również policja egipska, która poddała ścisłej obserwacji wszystkie porty lotniska oraz główne szlaki komunikacyjne, nawet na terenie pustynnym. Według jednej tezy Bormannowi udało się już schronić na terytorium Egiptu. Władze prowadzą nader ścisłą kontrolę wśród osób przybywających do tego kraju a szczególnie wśród nielegalnych imigrantów.

SS-mann skazany na karę śmierci

ŁÓDŹ PAP. W Sądzie Okręgowym w Łodzi toczyła się rozprawa przeciwko członkowi SS. Ottonowi Ronthalerowi, któremu w toku przewodu sądowego udowodniono zostało, że brał on na terenie Łodzi udział w

obławach, odznaczając się przy tym szczególną brutalnością. Ronthalerowi udowodniono również, że uczestniczył w egzekucji, wykonanej na Polaku. W wyniku rozprawy Sąd skazał Ronthalera na karę śmierci.

Towarzysze! Polacy!

Z trudu i znoju mas pracujących Polska powstała do nowego życia. Nic w atmosferze demagogicznych hasel, lecz w poczuciu odpowiedzialności za dobrobyt i szczęście narodu, obchodzimy 1 Maja — zdając śmiało rachunek z dotychczasowych osiągnięć i jednocześnie mobilizując wszystkie twórcze siły narodu do dalszej wyteżonej pracy nad odbudową kraju.

Wszystkie siły do walki o produkcję i dobrobyt!

Wszystkie siły do walki o wypełnienie Trzyletniego Planu odbudowy Gospodarczej, a w szczególności — o wykonanie planu na rok 1947.

W tym roku najcięższa od wielu lat zima i straszliwa powódź przyczyniły ludności naszego kraju nowych cierpień poważnie utrudniły nam odbudowę. Tym więcej energii, tym więcej wysiłku trzeba zmobilizować, aby pokonać te trudności i podać pomocną dłoń cierpiącym braciom.

Musimy dla zwiększenia ilości towarów i lepszego zaspokojenia potrzeb — wzmoczyć wydajność naszej pracy.

Musimy lepiej i pełniej wykorzystać warsztaty pracy.

Musimy gospodarzyć oszczędniej i walczyć z marnotrawstwem w produkcji.

Musimy zlikwidować nadmierne przerosty w przemyśle i w aparacie państwowym.

Musimy zwalczyć skutecznie hydrę spekulacji, okradającej lud z rezultatów jego pracy.

Tylko wydajna praca i oszczędna gospodarka oraz poskromienie spekulacji pozwolą na poprawę bytu codziennego mas pracujących, rozbudowę ubezpieczeń społecznych, czasów pracowniczych, oraz na poprawę zdrowotności i sytuacji mieszkaniowej klasy robotniczej i otoczenie specjalną opieką matki i dziecka, po to, by ulżyć kobiecie pracującej i dać pełną możliwość awansu społecznego.

Tylko na tej drodze poprawimy sytuację materialną i warunki bytowania chłopca polskiego i zapewnimy niezbędną pomoc w odbudowie wsi, rozwoju spółdzielczości i podniesieniu kultury i techniki rolniej.

Wrostowi produkcji i dobrobytu towarzyszyć będą rozwój i upowszechnienie nauki, sztuki i kultury. Demokratyzacja szkolnictwa zapewni dostęp do szkół i uczelni szerokim masom młodzieży robotniczo-chłopskiej. Walka ludu pracującego o lepszą, szczęśliwszą Polskę, będzie zwycięska. Nie powstrzymają naszego marszu naprzód żadne siły reakcji, skupiające się wokół zbankrutowanych wodzów PSL. Zawiodą reakcje wszelkie nadzieje na osłabienie Bloku Demokratycznego.

Jednością ludu pracującego w Polsce

Jednością Narodu w budowie

Jednością mas pracujących świata — w obronie pokoju — Niech się święci 1 maja!!!

*Komitet Centralny
Polskiej Partii Robotniczej*

*Centralny Komitet Wykonawczy
Polskiej Partii Socjalistycznej*

Wyspiański na scenie wrocławskiej

Istotą mego sprawozdania z przedstawienia „Wesela” Wyspiańskiego na scenie wrocławskiej przez G. Z. K. będzie sztuka aktorska całego zespołu, naturalność pojedynczego aktora i zachowanie się widzów.

Religia i teatr był znany wszystkim ludom.

Przodkowie Indian teatr nazywali dziełem bóstwa. Egipcjanie uprawiali sztukę teatralną już na 2000 lat przed Chrystusem. W ślad ich poszły wszystkie szczepy, plemiona i narody. Instykt teatralny przechodząc z pokolenia na pokolenie uległ rozwojowi. Rozwój tego instyktu uzależniony od stopnia kultury duchowej stworzył precyzyjną scenę tajemniczych obrazów i zagadek, które rozwiązuje talent aktorski.

Aktor spełnia dwie role. Pierwsza polega na spotęgowaniu uczucia i przejęcia się prawdą bohatera do wzruszenia, do niepamięci o sobie, drugie zadanie to czar zachwytu narzucony widzom. Rola wykonana przez aktora po mistrzowski tworzy arcyzm, a zdolność do wytworzenia arcyzmu stanowi sztukę.

Sztuka aktorska najsilniej oddziałuje na psychikę ludzką, nasycza ją zachwytem piękną, kształtuje uczucie estetyczne i wyrabia smak estetyczny.

Wielki dramaturg polski Wyspiański ponownie teatr „do” labiryntu”. Służył on sztuce teatralnej tworząc dramaty, arcydzieła, w których odrzucił zasłonę kłamstwa, zdarł maskę z oblicza świata i ukazał nagą prawdę, rzeczywistość.

Jednym z tych arcydzieł jest „Wesela”.

Dyrektor Sobczak i prof. Gniazdowski jako poloniści znając doniosłość „Wesela” podjęli się zapoznać serce Kujaw — Wrocław przez wizjami Wyspiańskiego. Mogli liczyć na siły swoich wychowanków, na młodzież G. Z. K. Uczennice i uczniowie nie zawahali się przed wielkim trudem, jak spotka każdego artystę zawodowego, który ośmielił się wcielić w bohatera „Wesela”. Ich ciężka praca wydała owoc, bo na scenę wprowadzili żywego twórcę — Wyspiańskiego.

Kostiumer — Personowa wiernie odtworzyła barwy i stroje ludowe. Dekorator — Reder ubogo, ale stosownie dokonał montażu sceny, wyraźnie scharakteryzował środowisko. Efekty świetlne i słuchowe wywołały złudzenie. Muzyka Kowalewskiego symbolizowała nastroje bohaterów. Gniewkowski solidnie opracował artystyczną formę tańca. Przedstawienie trwało długo, widocznie prof. Gniazdowski przy wyborze wyjątków „Wesela” stanął w takim kłopotcie, jak młodzieniec w ogrodzie róż chcący zerwać piękne róże, a pięknymi były wszystkie.

Zespół aktorski był zwarty, karny, w całej pełni zachował dyscyplinę, ani na moment nie wylał się spod silnej woli reżysera, jak posłuszny, zrosnięty z jeźdźcem koń na zawodach hipicznych, trąci przeszkodę, ale nie zawiedzie.

Czepiec — Osiński utrzymał moc oryginalności. Podstawa i gesty prawdziwe, spojrzenia wczute, umiejętnie zdradzał chłopską ciekawość i zaciętość. Dziennikarz — Stecki, w krótkich odpowiedziach był interesujący, przy silniejszych atakach wrasła jego suma wzruszenia, tragizmu nie mógł wywołać, napór ironii odpierał nieudolnie. Zosia — Cholewińska i Haneczka — Michańska unikały sztuczności i przesady. Bez wysiłku grały mimiką, z kłopotliwych kom-

plikacji wychodziły zwycięsko. Radczyni — de Callier z całą powagą opanowała stanowcze ruchy rzeczywiste, — wspaniała kolorystyka refleksyjnego tonu.

Klimina — Krużewska czuła się swobodnie na scenie, jej rozmach i tupet nader sugestywny sprowadzał widza ze sceny do rzeczywistości. Książdz — Teodorczyk, Żyd — Darnowski i Dziad — Wujkowski zachowali powściągliwość z wczuciem się w swoje role. Darnowski zdobył się na opanowanie równowagi i takt. Panna młoda — Plińska nie naciągała wybuchu energii utajonej i naiwności upozorowała bezwiednie i gładko natężając akcję. Pan młody — Słowiński zręcznie wycieniował kilka dialogów, przerzucając się z nastroju w nastrój wykazał sprężystość. Poeta — Radziejowski słabo reagował na atmosferę zmian, mnóstwo obrazów i sytuacji rozproszyło jego uwagę i przez to nie wyposażył własnej przeciwności. W szczytowych punktach zdobył się na tragizm, walkę duchową i napięcie, w kilku wypadkach natężył kolizję dramatyczną, dzięki czemu nie ugrzązł w konwencjach. Maryna — Trommówna przewagą dyspozycji duchowej osaczyła przeciwnika. Pełna efektu natury teatralnej i świadomości artystycznej upiękrzyła koleje dramatu.

Rachel Dębicka oddała wielkie usługi wizji artystycznej, zabarwionej głębokim uczuciem. Pięknie rozwinęła dialog liryczny, który dzięki jej wrażliwości przeszedł w stan wzniosłej, bogatej w treść poetyckiej modlitwy. Widmo — Majewski, ojciec Rzepecki, Wojtek — Szcześniowski, gospodarz — Powojewski, gospodyni — Olszewska, Kuba Strasburger, Staszek — Stawicki rozwinęli swój zmysł aktorski, spisali się dzielnie, umieli grać na lutni. Chochół — Wazgirt, Stańczyk — Krauze, Wernyhora — Ulewicz grozą wprawili w ruch aparat ducha, wzbogaconą przez nich wizją zyskała spoiwość głównych węzłów dramatu. Isia — Lesińska grała wyśmienicie. Z dziecinną prostotą przedstawiła właściwość charakteru postaci. Jasiek — Kobylecki miał trudną rolę, wypełnił ją bez zarzutu. Wplątany w sieć tragizmu ujawnił wielki żywioł, dramat duchowy doprowadził do ostatecznego napięcia.

Marysia — Kępczyńska z roli swej wywiązała się najlepiej. Jej subtelność, naturalna przenikliwość zdolna była pobudzić do życia nawet oschłe serce, wstrząsnąć nim w sposób ludzki. Śmiało można ją nazwać szafarką czaru i tajemniczej siły, którymi potrafiła zelektryzować widza. Najrzewniej nastroiła duszę na ton smutku. Przejęta jak własną grozą sytuacji uzewnętrzniła drgnienia, szamot i szloch duszy.

Artyści wraz z prof. Gniazdowskim wyczerpali wszystkie siły, aby podać publiczności pokarm duchowy. Zaś część publiczności nie dorosła do poziomu widza poważnej sztuki. Smutniejsze, że w tej małej kulturalnej części znalazło się kilka licealistek — przepraszam, ale jest to oznaką braku wychowania.

Dr W. Derdzikowski.

**Święto Pracy
1 Maja
Niech żyje!**

ODEZWA

Komitetu Obchodu dnia 1 Maja

Obywatele miasta Wrocławka!

W dniu 1 maja obchodzimy w wolnej Polsce Święto świata pracy! W dniu tym będziemy mieli możliwość zmanifestowania przed całym światem naszej dumy z dotychczasowych osiągnięć na polu reform społecznych. Będziemy mieli możliwość zmanifestowania w sposób twardy i zdecydowany, że wszystkie zdobycze świata pracy są wynikiem długiej walki i nieugiętej woli robotnika, chłopca i inteligenta polskiego.

W dniu Święta Pracy każdy z nas świadomy swej odpowiedzialności wobec przyszłych pokoleń musi w myśl słów Stefana Żeromskiego zadokumentować swym czynnym udziałem w uroczystościach, że „Moje siły nie są moje i nie są wasze, jeno są nasze, a siły nasze zrosły się w naszą rzecz wiekującą — Rzeczpospolitą!!!”

Manifestując nasze uczucia musimy zdać zdecydowaną odpowiedź na wszelkie niecne knowania przeciwko naszym granicom na Odrze i Nysie oraz Bałtyku, przeciwko próbom rozbicia solidarności świata pracy i podważania zasad pokojowego współżycia Narodów. Przy tych naszych żądaniach stać będziemy twardo i konsekwentnie!

Niech żyje 1 Maj!

Niech żyje Polska Demokratyczna!

Niech żyje Rząd Polski i Wojsko Polskie!

Niech żyje jednolity front klasy robotniczej!

Niech żyje międzynarodowa solidarność mas pracujących w obronie pokoju i demokracji!

PREZYDIUM KOMITETU
Obchodu Dnia 1 Maja

Program obchodu uroczystości dnia 1 Maja

dnia 30 kwietnia 1947 roku

Dekoracja miasta flagami państwowymi
godz. 19-ta — uroczysta akademie w Teatrze Ziemi Kujawskiej.

dnia 1 maja 1947 roku

godz. 10,30 — zbiórka pracowników wszystkich zakładów pracy, urzędów, fabryk, warsztatów pracy, związków, cechów, korporacji kupieckich, wolnych zawodów na pl. Dąbrowskiego na wiec. *Po wiecu* — ustawienie pochodu w porządku, jak następuje: Orkiestra Celulozy, poczty sztandarowe grodzkich i powiatowych komitetów partyjnych PPS, PPR, Str. Demokratycznego, Str. Ludowego, za pocztami sztandarowymi władze komitetów partyjnych, organizacje młodzieżowe i młodzież szkolna, organizacje kobiece, urzędy, fabryki, zakłady pracy, korporacje kupieckie i rzemieślnicze — ze swymi sztandarami i transparentami, następnie Straże ogniowe zawodowe i fabryczne oraz samochody (straży i sanitarne).

Pochód przejdzie ulicami:

Pierackiego, Warszawską, pl. Wolności, 22 stycznia (POW), 11 listopada, Kościuszkę, pl. Wolności, 3 Maja do Starego Rynku i tam się rozwiązuje.

godz. 15-ta — Koncert orkiestr (na zmianę): Wojskowej, Celulozy, Straży Pożarnej — na trybunie przy pl. Wolności.

godz. 15-ta — Igrzyska i popisy sportowe na Boisku Sportowym urządzane przez Rob. Kluby Sportowe oraz młodzieżowe Kluby Sportowe.

W ciągu całego dnia 1 maja TUR urządza zbiórki na „Oświatę robotniczą”.

UWAGA: Poczty sztandarowe przybywają na akademię w dniu 30.4. 1947 r. do Teatru Ziemi Kujawskiej na godzinę 15-tą.

Kronika

Wrocławka

ŚRODA
30
Kwietnia

W lusterku

Wielce zajęci

Radca, kierownik pracują wspólnie, żeby wewnętrzny wydać okólnik...
Marzą, że za to po latach wielu znajdują się kiedyś aż na Wawelu.

„Wycierać nogi”, „złożyć podanie”...
szyldzik przy wejściu, napis na ścianie,
trzy konferencje mieli wieczorem...
a życie płynie utartym torem...

AGANT

OBYWATELE!

Dzień 1 maja jest dniem, w którym świat pracy demonstruje swą jedność i swoją siłę.

Dzień ten jest dniem powagi głębokiej i zarazem i świętem w Polsce Demokratycznej.

W dniu tym zademonstrujemy naszą solidarność, naszą siłę w pracy nad umocnieniem w pracy dla demokracji.

W związku z tym prezydent miasta wzywa wszystkich obywateli do udekorowania kamienic oraz wywieśnięcia flag.

Kalend. Rzym. Katol. — Katarzyny.

Kalendarzyk Słowiański — Chwalisława.

Wschód słońca — 4.20; zachód — 18.55.

Dyżur lekarza Ubezpieczalni Społecznej nocny:

dr Poznański Józef, Pl. Dąbrowskiego 14.

Apteka dyżurna — Plac Dąbrowskiego.

Karotka PCK tel. 15-41 — Przedmiejska 1.

Młocja Obywatelska — tel. 10-59 i 11-62.

Smak Pożarna tel. 12-34.

Kino „Oświatowe” — Wśród wiecznych lodów.

Początek o godz. 18.

Kino „BAŁTYK” — Pojedynek film radziecki

Kino „POLONIA” — U schyłku dnia, f. franc.

TEATR ZIEMI KUJAWSKIEJ

„Wesela na Kurpiach”

ZBIÓRKI W DNIU 1 MAJA.

Zbiórka kół luźnych przy Polskiej Partii Robotniczej w dniu 1 maja odbędzie się o godz. 8 min. 45 w lokalu Partii przy ul. Brzeskiej 8.

Zbiórka członków Związku Walki Młodych odbędzie się przy ul. Kilińskiego 9 o godzinie 9-tej.

Stawienie się wszystkich członków obowiązkowe.

Zarząd Związku Cechów Rzemieślniczych we Włocławku zawiadamia swoich członków, że zbiórka członków w dniu obchodu święta 1 maja br. o g. 9,30 w lokalu związku, skąd wyruszymy celem wzięcia udziału w pochodach. Obecność wszystkich obowiązkowa.

MECZ SZACHOWY INOWROCLAW—WŁOCŁAWEK.

W niedzielę 11 maja b. r. w godzinach popołudniowych zostanie rozegrany we Włocławku międzymiastowy mecz szachowy Inowrocław—Włocławek na ośmiu szachownicach.

Skład drużyn i bliższe szczegóły meczu podamy w jednym z najbliższych numerów naszego pisma. (es.)

UWAGA MIESZKAŃCY WYBRZEŻA WISŁY.

Państwowe Kierownictwo Odbudowy Mostu Drogowego przez Wisłę we Włocławku podaje do wiadomości mieszkańcom miasta Włocławka, że będą wysadzane resztki zatopionej konstrukcji mostowej na Wiśle. W związku z tym wszyscy mieszkańcy wybrzeża w okolicy mostu winni mieć w godzinach pracy (7—18-tej) otwarte okna.

WSTRZYMANIE PRZYJMOWANIA PODAŃ.

Jak się dowiadujemy rozporządzenie Prezesa Rady Ministrów z dnia 11 lipca 1946 r. dotyczące sprzedaży niektórych ruchomości poniemieckich i opuszczonych, spowodowało wielki napływ podań do Okręgowego Urzędu Likwidacyjnego o nabycie ruchomości z magazynów.

W związku z tym O.U.L. wydał zarządzenie wstrzymujące z dniem 18 kwietnia rb. przyjmowanie tego rodzaju wniosków, ponieważ Urzędy Likwidacyjne mogą zaspokoić tylko nieliczną część złożonych podań.

Narazie rozpatrywane będą podania, które zostały złożone przed tym terminem.

Zarządzenie to nie wstrzymuje sprzedaży ruchomości znajdujących się w posiadaniu wnioskodawców.

(i.p.)

ZBIÓRKA MAKULATURY.

W miesiącu maju r. b. z inicjatywy Związku Inwalidów R. P., odbędzie się zbiórka niepotrzebnych książek, gazet niemieckich i wszelkiej makulatury papierowej.

Organizacje młodzieży — Związek Harcerstwa Polskiego, Związek Walki Młodych i OM TUR będą współpracować ze wszystkimi komórkami inwalidzkimi na odcinku zbierania makulatury.

WASILEWSKI ZWYCIĘŻCĄ W BIEGU NA PRZEŁAJ.

W niedzielę odbył się w Bydgoszczy narodowy bieg na przełaj. Na trasie stanęło 28 zawodników.

Zwycięstwo w pięknym stylu uzyskał Wasilewski RKS Orzeł — Włocławek w czasie 16,59,4.

Drugie i trzecie miejsce zajęli przedstawiciele Bydgoszczy, czwarte — Torunia i piąte Inowrocławia.

(at.)

ZRZESZENIA SPÓŁDZIELNI INWALIDÓW R. P.

Związek Inwalidów Wojennych R. P. w ramach produktywizacji szerokich mas inwalidzkich uruchamia na terenie całego kraju spółdzielnie wytwórcze (krawieckie, konfekcyjne, zabawkarskie, intrologatorskie itp), spółdzielnie handlowe (spożywców, włókiennicze, żelazne) oraz spółdzielnie, zajmujące się zbieraniem odpadków i surowców. Celem unormowania, ujednolicenia i nadania spółdzielniom właściwego kierunku, powstaje inwalidzka centralna organizacja spółdzielcza p. n. „Zrzeszenie Spółdzielni Inwalidzkich R. P.“.

PODZIĘKOWANIE.

Wszystkim, którzy przyczynili się do sprowadzenia i pochowania zwłok ś. p. majora Józefa Rodzenia, a w szczególności: Ks. kapelanowi Kalkowi i Przewielebnemu Duchowieństwu za liczny udział w pogrzebie. Panu Pułkownikowi Pilińskiemu za okazaną pomoc przy przeniesieniu zwłok z Puszczy Kampinowskiej, udzielenia orkiestry i oddziału honorowego. Panu Redaktorowi Turczynowiczowi za przeprowadzenie zbiórki pieniężnej. Dyrekcji i orkiestrze Celulozy, Związkowi Inwalidów Wojennych, Zw. Przyjaciół Żołnierza Polskiego, Harcerstwu, Działwie szkolnej, innym organizacjom, Towarzystwom broni, przyjaciołom i znajomym oraz tym wszystkim, którzy przyczynili się do zebrania na ten cel funduszu — składają serdeczne „Bóg zapłać“.

Żona, Rodzina i Koledzy Pułkowi.
Zbiórka wyniosła 14.200 zł. i została całkowicie rozchodowana.

NA POWODZIAN.

Koło Mł. PCK przy szkole powsz. im. Długosza w Włocławku zorganizowało na rzecz pomocy powodzianom zbiórkę odzieżową i pieniężną, co łącznie z dochodem z przedstawienia dało kwotę 4.273 zł.

Dary w naturze i pieniądze zostały przekazane do Centralnego Komitetu Pomocy Powodzianom.

Pracownicy Państwowych Zakładów Hodowli Roślin Klucza Włocławek wpłacili zł. 3j19 na powodzian.

WEZWANIE.

Zarząd Powiatowy Polskiego Związku b. Więźniów Politycznych, hitlerowskich więźni i obozów konc. we Włocławku wzywa wszystkich członków i podopiecznych do wzięcia udziału w uroczystościach „Święta Pracy“ w dniu 1-go maja b. r. Zbiórka w lokalu Związku o godz. 9.30. Obecność obowiązkowa.

Przez zadokumentowanie przynależności wszystkich członków Polskiego Związku b. Więźniów Politycznych do świata pracy, solidarności demokratycznej, przez liczny udział w „Święcie“ winniśmy dać wyraz spójności narodowej. Zarząd.

Kawiarnia-Restauracja „KUJAWIANKA“
WŁOCŁAWEK, ul. 3 Maja Nr. 8, tel. 16 98
Lokal przystępny dla świata pracy!
WYDAJE:
Obiady popularne z 2-ch dań—70 zł.
Dania Barowe — od 70 zł
Porcje à la carte — od 100 zł
Kuchnia pod nowym zarządem
Codziennie koncertuje pierwszorzędną zespół koncertowo-dancingowy od godz. 20
W niedzielę i święta **Matinée** od g. 13—15
Uprzejmie zaprasza — A. SADOWSKI

3102

Pracownia Jubilersko - Grawerska

Wł. Świtalski

WŁOCŁAWEK, Plac Wolności 20, tel. 16-63

WYKONYWA: wszelkie prace wchodzące w zakres jubilerstwa. W dużym wyborze obrączki ślubne srebrne i duble złożone.

Przy pracowni wykonuje pod fachowym kierownictwem, Emblematy (godła) do sztandarów dla Wojska. Organizacji. Związków i Bractw Kościelnych, pamiątkowe gwoździe i odznaki organizacyjne. Nadto polecam po cenach fabrycznych SZYLDY EMALIOWANE firmy „Tytan“ w różnych wielkościach. Oferty i zapytania wysyłam natychmiast.

3109

WYTWÓRNIA PASTY do Obuwia i Podłóg

„Gry - Strze - Wo“

we Włocławku ul. Cyganka 24. telef. 16-45

Produkujemy luksusową pastę do obuwia PERŁA w 5-ciu kolorach, Amigo do obuwia czarną, oraz pastę podłogową luksusową Perła w 4-ch kolorach i p. dłogową Amigo w 4-ch kolorach

Kupujemy woski

Za nasze pudelko 1/2 kg. od pasty podłogowej płacimy 10 zł. 1774

WEŁNĘ owczą

stale kupuje po najwyższych cenach i wymienia na włóczki kolorowe, także za pośrednictwem poczty

WEŁNA

Crested Biatecki

SKUP — WYMIANA — HURT

Poznań ul. Roosevelta 19, tel. 70-57

Oddział w Bydgoszczy

ul. Dworcowa 54, tel. 33-13

Biura czynne od 8—15-tej, w soboty od 8—13-tej

OGŁOSZENIE

Państwowa Komunikacja Samochodowa Stacja Włocławek ogłasza, że z dniem 4 maja wprowadza letni rozkład jazdy, na niżej podanych liniach. Autobusy odchodzą z Dworca Autobusowego ul. Kościuszki 20.

ODJAZD:

Do Warszawy	6.00; 15.00
„ Łodzi	6.00
„ Piotrkowa Kuj.	10.00; 16.00
„ Kłodawy	9.00; 16.00 ¹
„ Kowala	6.00; 7.40; 17.00
0 „ Lubrańca	6.45; 16.00 0

PRZYJAZD:

z Warszawy	16.06; 20.06
„ Łodzi	20.00
„ Piotrkowa Kuj.	9.24; 14.54
„ Kłodawy	6.30; 12.00 ¹
„ Kowala	7.20; 8.50; 18.10
0 „ Lubrańca	18.45; 18.00

Do Zdroju „Wieniec“ będzie kursować Autobus z dniem 15 maja, co godzinę.

Uwaga: Godzina odjazdu i przyjazdu oznaczona¹ ważna od 1.7.47 r.

0 — Trasa prywatna Firmy „Tranzyt“.

Kierownik stacji

(—) ZAWISZA

3159

Piżmowce, lisy i inne futra

przyjmuję

Pracownia kuśnierska

L. Sznurbach

3156 Ulica 3-go Maja Nr. 34/36

Ogłoszenie

Referat Aprowizacji i Handlu m. Włocławka podaje do wiadomości, że do dnia 5 maja r. b. we wszystkich rozdzielniach sprzedawane będą następujące artykuły:

CZEKOLADA na karty zaopatrzenia z m-ca lutego 1947 r.

Dodatek D-7 na odcinek Nr. 19 — 2 tabliczki 4 ozs. cena zł. 56.

Dodatek D-12 na odcinek Nr. 19 — 2 tabliczki 4 ozs. cena zł. 56.

SOKI POMIDOROWE na karty zaopatrzenia z m-ca marca 1947 r.

Kat. I na odcinek Nr. 24 1 puszka wagi 2,900 kg. cena zł. 93, lub 2 puszki wagi 2,608 kg. cena zł. 81.50.

MYDŁO DO PRANIA na karty zaopatrzenia z m-ca marca 1947 r.

Kat. I na odcinek Nr. 40 po 1/4 kawałka — cena zł. 1.70.

Uwaga: czekolada na karty kolejowe z m-ca lutego MK D-7 i MK D-12 na odcinek Nr. 20 — 2 tabliczki 4 ozs. — cena zł. 56 będzie sprzedawana tylko w rozdzielni kolejowej „Sygnal“.

Włocławek, dnia 28.4.47 r. (3159)

Za PREZYDENTA MIASTA
wiceprezydent
Stanisław Czarkowski

Czytajcie
Gazetę Kujawską

LIGA KOBIEC

wzywa wszystkie Członkinie do stawienia się obowiązkowo dnia 1 maja o godz. 9-ej rano w lokalu ul. Zamcza 14 celem wzięcia udziału w pochodzie.

3107

Ogłoszenia drobne

GRUZ, śmieci i t. p. prosimy wywozić na teren naszej fabryki Zjednoczone Młotowni Mechaniczne. Kapitulna Nr. 4. (3126)

OSOBA w sile wieku chciałaby przyjąć pracę, gospodyni, czy do zarządzania domem do jednej osoby lub dwóch uczniów lubiąca porządek. może być z gotowaniem. Solecka, Włocławek, ulica Starodębska Nr. 12. (3157)

POSZUKUJEMY inżyniera-mechanika z długoletnią praktyką oraz wykwalifikowane maszynistki. Zgłoszenia osobiste w godz. 8—16 do biura Fabryki C. Klauke, Włocławek, ul. Kościuszki 26/30. (3132)

UNIEWAŻNIAM dowód tożsamości konia. Jasiński Stanisław, zam. Kaniewo, gm. Boniewo, pow. Włocławek. (3160)

UNIEWAŻNIAM zgubioną kartę rowerową na nazwisko Kazimierz Lorenc, zam. Dęby Janiszewskie, km. Piaski, pow. włocławski. (3165)

UNIEWAŻNIAM metrykę urodzenia i legitymację PPR., legitymację R.Z.Z. Iwanow Borys, zam. Pl. Wolności 15. (3166)

UNIEWAŻNIAM kartę zarejestrowania przedsiębiorstwa handl. Nr. 100 z dnia 20.10.45 r. Polak Stefan Lubraniec. (3168)

Red. i Adm.: Włocławek, ul. Brzeska 4. Tel. 11-26
Za treść ogłoszeń Redakcja nie odpowiada.
Zgłoszenia przyjmują Administracja codziennie z wyjątkiem dni świątecznych w godzinach od 8-ej do 12-ej i od 8-ej do 5-ej w soboty od 8-ej do 12-ej.

Nac. Red.: A. TURCZYNOWICZ. Przyjmuje w g. 14-15 a wyj. świąt i dni przedw.
Maszynopisów nie zwraca się. Odpowiedzialne za pismo Kolegium Redakcyjne.
Wydawca: Powiatowa Rada Narodowa we Włocławku.

E — 21182

DRUKARNIA DIECEZJALNA, WŁOCŁAWEK, ul. BRZESKA 4.

Ceny ogłoszeń: Ogłoszenia drobne po 5 zł. za wyraz, poszukiwania rodzin i pracy po 3 zł. Urzędowe, przetargi, nekrologi: 1 mm. szerokości 1 szpalt po 5 zł., reklamowe 10 zł. Za terminowy druk ogłoszeń Adm. niebraja nie odpowiada.
Przebiegata miesięczna 60 zł., z przysyłką poczt. 70 zł.